

DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., dnia 11. II. 1944r.

Nr. 10.

DOSWIADCZENIA NETTUNO

W chwili gdy piszemy te słowa wąż się losy przyczółka desantowego pod Nettuno. Podczas gdy pierwsze komunikaty mówią o słabym oporze nieprzyjaciela, wkrótce potem postępy aliantów zostały zahamowane, a obecnie Niemcy przeszli do gwałtownych kontrataków.

Niezależnie od tego jakie będą wyniki tej batalii, stwierdzić można, że nadzieje związane z akcją lądowania pod Nettuno zawiodły. Cel jej był bowiem dwojaki: desant dokonany w odległości około 100 km. na tyłach nieprzyjacielskich linii miał zmusić Niemców do porzucenia "linii Gustawa" pod Cassino, ponadto liczone, że wskutek niespodziewanego lądowania w miejscu niebronionym w bezpośredniej bliskości Rzymu Niemcy opuszczą Wieczne Miasto.

Ani jeden z tych zamiarów nie został zrealizowany. Niemcy, choć zagrożeni na tyłach przecięciem linii komunikacyjnych, nie tylko nie wycofali się z pod Cassino, ale przeszli do gwałtownych przeciwnatarć. Pod Rzymem zaś szybko opanowali sytuację i poważnie zagrażają wojskom, które dokonały desantu. Powtarza się sytuacja z pod Salerno z tą różnicą, że wówczas gen. Montgomery zdołał odsiecozwać armii gen. Clarka, a teraz tenże gen. Clark nie może przedrzeć się przez niemiecką obronę, by przyjsć z pomocą swym wojskom pod Nettuno.

Wnioski jakie nasuwają się z tych wypadków są dwojaki: a/moralne armii niemieckiej i jej sprężystość organizacyjna znajdują się ciągle na wysokim poziomie skoro pozwoliły na opanowanie tak trudnej sytuacji; b/dokonanie desantu z morza na terenach zajętych przez Niemców przedstawia pomimo przewagi aliantów na morzu i w powietrzu poważne, nieoczekiwane być może, trudności.

Nie ulega wątpliwości, że Nettuno stanowić będzie cenne doświadczenie dla opracowania planów t. zw. drugiego frontu i może w niejednym przyczynić się do korektury już powziętych postanowień.

Niemcy, nie ukrywajmy tego, mogą się poczuć nieco pokrzepieni na duchu. Nie byłoby rzeczą dziwną, gdyby kilkanaście dywizji ścigających zos-

tało z Francji czy innych krajów zachodnich na front rosyjski.

Nettuno było polem doświadczalnym dla wszystkich.

ŚWIĘTO POLSKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ

Depesza Naczelnego Wodza

Londyn, 10. II. W dniu dzisiejszym, jako w rocznicę odzyskania dostępu do morza, Polska Marynarka Wojenna obchodziła swe doroczne święto. Naczelnym Wodzem Generał Sosnkowski przesłał do szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej wiceadm. Swirskiego depeszę następującej treści: W dniu święta Marynarki Wojennej przesyłam na ręce Pańskie życzenia dla wszystkich marynarzy, pełniących służbę na morzach. Pracę ich możemy obserwować z bliska w czasie swej podróży na Środkowy Wschód. Wyniki, jakie osiągnęli marynarze polscy w swej nieprzerwanej walce z wrogiem, zasługują na najwyższe uznanie całego narodu polskiego. Życzę, aby spotkali ich najwyższa nagroda za ponoszone trudy: Polska silna na morzu i w szerokim do niego dostępie!

Otwarcie wystawy morskiej w Londynie

Londyn, 10. II. Pierwszy Lord admiralicji Alexander dokonał dziś otwarcia wystawy obrazującej osiągnięcia polskiej marynarki wojennej i handlowej. Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli premier Mikołajczyk w otoczeniu członków rządu, wiceadm. Swirski, oraz liczni admirałowie państw sojuszników. W przemówieniu swym pierwszy Lord admiralicji stwierdził, że okręty i statki polskie walcą nieprzerwanie na 7-miu morzach. Polska Marynarka Wojenna znajduje się w walce z wrogiem, jako pierwsza z sił zbrojnych sprzymierzonych. Lord Alexander mówił następnie m. in. o obronie Helu, o licznych bitwach w których brały udział okręty polskie, określając pracę naszej marynarki wojennej na morzu Śródziemnym jako wspólną.

Londyn, 10. II. Prasa londyńska, jak również radio poświęca wiele miejsca polskiej marynarce wojennej, podkreślając bohaterские czyny marynarzy polskich i rozległość działań bojowych w jakich biorą udział okręty pod polską banderą.

POMYSLNA SYTUACJA NA MORZACH

Londyn, 10. II. Wspólny komunikat brytyjski i amerykański na temat sytuacji morskiej stwierdza, że tonaż statków sojusznicznych, zatopionych przez niemieckie okręty podwodne w styczniu należy do najmniejszych od początku wojny. Jednocześnie zniszczono więcej niemieckich okrętów podwodnych niż w grudniu, mimo że daleko idąca ostrożność nieprzyjaciela zmniejszyła ilość okazji do ataku.

Zacięte ataki niemieckie NA PRZYCZÓŁEK ALLANTOW POD ANZIO

Algier, 10. II. Na froncie przy-ozobka sprzymierzonych na południe od Rzymu trwają ciężkie walki. Niemcy ściągają wciąż nowe posiłki i usiłują za wszelką cenę przekonać linię obronną sprzymierzonych. W ciągu dnia wczorajszego wojska sojuszniczne odparły pięć silnych przeciwnatarć niemieckich. Zacięta bitwa toczy się w północno-zachodniej części przyozobka w rejonie Carocetto. Dzisiejszy komunikat aliancki mówi o dalszych ciężkich walkach na ulicach Cassino.

Jerozolima, 10. II. Główne przeciwnatarcia niemieckie skierowane były wczoraj przeciwko lewemu skrzydłu przyozobka sprzymierzonych pod Carocetto, gdzie walczą wojska brytyjskie. Na prawym skrzydle Amerykanie, mimo przeciwnatarć niemieckich, zyskali nieco w terenie. Niemieckie działa dalekosiężne ostrzeliwiają bez przerwy przyozobek.

Londyn, 10. II. Lotnictwo sojuszników rozwijało ożywioną działalność nad strefą walk na południe od Rzymu dokonując w ciągu dnia wczorajszego około 400 wypadków. Trzeci dzień z rzędu bombardowano stanowiska artylerii niemieckiej w Cisterna.

Relacje prasy szwedzkiej.

Sztokholm, 10. II. Dzienniki szwedzkie donoszą, że Kesselring otrzymuje wciąż nowe posiłki. Hitler przywiązuje do frontu włoskiego wielką wagę - upadek Rzymu byłby dla Niemiec dotkliwym ciosem zarówno politycznym jak i strategicznym. Wielkie siły pancerne zgromadzone w Austrii i półn. Włoszech ściągnięte zostały na front pod Anzio. Ponadto Kesselring otrzymał pomoc w postaci kilku dywizji S.S. przeznaczonych uprzednio na front wschodni. Ściągnięto też niektóre oddziały z Francji oraz eskadry bombowców narkujących z Bałkanów. Podobno marsz. Keitel, jak i marsz. Rundstedt, dowodzący wojskami we Francji, sprzeciwiali się wzmocnieniu frontu włoskiego kosztem innych teatrów wojny.

Prasa szwedzka przewiduje jeszcze pod Anzio b. ciężkie walki.

Co mówią Niemcy

Berlin, 10. II. Niemiecki rzecznik wojskowy oświadczył dziś przedstawicielom prasy neutralnej: Zgromadziliśmy obecnie wielkie siły na froncie pod Anzio i celem naszym jest zlikwidowanie przyozobka, zajmowanego przez nieprzyjaciela oraz zniszczenie znajdujących się na terenie jego wojsk. Decydujący bój o przyozobek na południe od Rzymu rozpocząć się może w każdej chwili.

BOMBARDOWANIA NA ZACHODZIE NIE USTAJĄ

Londyn, 10. II. Dzisiaj w ciągu dnia silne eskadry amerykańskich "fortec i latających" bombardowały Brunówik, ważny ośrodek przemysłu lotniczego w Brockowych Niwczach. Jednocześnie "Liberators" dokonały nalotów na lotniska niemieckie w Holandii, zaś wczoraj bombardowały amerykańskie atakowały obiekty wojskowe w północnej Francji. Podkreślają, że w ciągu ostatnich 15 dni lotnictwo amerykańskie 10 razy bombardowało niemieckie obiekty wojskowe.

Londyn, 10. II. Rzecznik lotnictwa brytyjskiego oświadczył, że Niemcy koncentrują obecnie na Zachodzie około 80% swego lotnictwa myśliwskiego. Mimo tego samoloty amerykańskie, które dokonały wczoraj blisko 2 tys. wypadków spotkały minimalną ilość myśliwców nieprzyjaciela.

NA KRZYWY ROG, ŁUCE I CHERSON

Moskwa, 10. II. Doniesienia z frontu pokreślają, że oprócz niemieckich na różnych odcinkach frontu w kierunku Dniepru skłębnie. Wojska sowieckie zbliżają się do Krzywego Rogu, który jest już otoczony. Dalej na południe Rosjanie nacierają na Cherson i Mikozajewo. We dług ostatnich depech oddziały sowieckie znajdują się o 4 km. od Chersonia. Na froncie leningradzkim jedna z kolumn sowieckich dotarła na odległość 14 km. od Ługi.

JAPONCZYCY OPUSCILI RABAUL

Waszyngton, 10. II. Oświadczone oficjalnie, że Japończycy ewakuowali Rabaul, główną swą bazę na Nowej Brytanii. Prawdopodobnie wojska japońskie opuściły również port Madang na Nowej Gwincei.

W KILKU SŁOWACH

-Poseł Stanów Zjednoczonych w Finlandii podał się do dymisji. W Helsinkach pozostał charge d'affaires. Prasa fińska komentuje obszernie oświadczenie Cordel Huilla, że Finlandia sama poniesie winę za to, iż pozostaje nadal w wojnie.

-Radio Vichy ogłosiło o ewakuacji pasażerów nadbrzeżnego w półn. Francji o szerokości 15 - 20 km.